



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 07-12-2020 r.

**Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich  
Stanisław Trociuk**

**II.519.1590.2020.PS**

**Pan  
Nadinspektor Paweł Dobrodziej  
Komendant Stołeczny Policji  
ePUAP**

**Szanowny Panie Komendancie**

Dziękuję za odpowiedź Pana Komendanta z dnia 3 grudnia 2020 r. (sygn. pisma I-KIII-5653/4512/20) na pismo Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie zatrzymania działaczy Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Inicjatywa Pracownicza.

Z treści powyższej odpowiedzi wynika, że podstawą faktyczną interwencji Policji wobec tych osób „była potrzeba dokonania sprawdzenia prewencyjnego, z uwagi na podejrzenie, iż osoby te mogą przewozić niebezpieczne przedmioty, które mogłyby zostać użyte podczas demonstracji w Warszawie.” W związku z tym będę wdzięczny za wyjaśnienie, jakie informacje i okoliczności zrodziły to podejrzenie w świadomości podejmujących te czynności funkcjonariuszy Policji.

Z udzielonej odpowiedzi wynika również, że „podstawą faktyczną użycia wobec tych osób środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej oraz kajdanek było wyegzekwowanie wymaganego prawem zachowania zgodnie z wydanym przez funkcjonariuszy Policji poleceniem oraz potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa doprowadzenia.” W związku z tym będę wdzięczny za udzielenie dodatkowego wyjaśnienia w tym zakresie, do jakich poleceń wydawanych przez funkcjonariuszy Policji nie stosowały się osoby, wobec których była podejmowana interwencja, a także czy użycie tych środków przymusu bezpośredniego nastąpiło po uprzednim bezskutecznym wezwaniu osób do zachowania się zgodnego z prawem oraz po uprzedzeniu ich o zamiarze użycia tych środków (art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2013 r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej – Dz. U. z 2019 r. poz. 2418).

Dodatkowych wyjaśnień wymaga też ten fragment odpowiedzi, w którym stwierdza się, że „podstawą prawną przeprowadzenia badania stanu trzeźwości był art. 129 ust. 2 pkt 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a podstawą prawną przeprowadzenia badań kierującego pojazdem pod kątem zawartości środków odurzających w ślinie był art. 129j ustawy Prawo o ruchu drogowym”. Dodatkowe wyjaśnienia niezbędne są w kontekście tego, że - jak stwierdził Pan Komendant - podstawą faktyczną interwencji wobec osób podróżujących wcale nie była potrzeba czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach (art. 129 ust. 1 ustawy z dnia Prawo o ruchu drogowym – Dz. U. z 2020 r. poz. 110 ze zm.), a więc ten zakres czynności Policji, których następstwem może być żądanie poddania się przez kierującego pojazdem badaniom określonym w art. 129 ust. 2 pkt 3 i art. 129j Prawa o ruchu drogowym, lecz „potrzeba dokonania sprawdzenia prewencyjnego, z uwagi na podejrzenie, iż osoby te mogą przewozić niebezpieczne przedmioty”.

Wreszcie wewnątrz sprzeczne jest stwierdzenie zawarte w udzielonej odpowiedzi, że zastosowano środki przymusu bezpośredniego w celu wyegzekwowania zachowania zgodnego z prawem oraz w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa doprowadzenia, a równocześnie, że osoby te nie zostały zatrzymane.

W tym kontekście należy wskazać, że przez zatrzymanie określa się formę przymusu polegającą na krótkotrwałym pozbawieniu wolności określonej osoby (por. T. Bulenda, Z. Hołda, A. Rzepliński, „Prawa człowieka a zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie w polskim prawie i praktyce jego stosowania”, [w:] „Zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie a prawa człowieka”, red. Z. Hołda, A. Rzepliński, Lublin 1992, s. 31). Zwraca się uwagę, że w przypadku zatrzymania chodzi o odebranie osobie jej prawa swobodnego poruszania się, porozumiewania się z innymi oraz o zakaz przyjmowania oraz przekazywania bez zezwolenia uprawnionego organu jakichkolwiek przedmiotów oraz podporządkowanie się jego poleceniom, a także z reguły umieszczenie danej osoby w miejscu odosobnienia (S. Waltoś, „Problemy niektórych wolności osobistych w świetle art. 74 Konstytucji”, PiP 1967/89, s. 270).

Osoby, wobec których podjęto interwencję zostały zaś w sposób niewątpliwy pozbawione wolności osobistej, zastosowano przeciwko nim środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej oraz kajdanek, a następnie doprowadzono na komisariat Policji, gdzie przebywały przez około 3 godziny. Sam zaś Pan Komendant stwierdza w swojej odpowiedzi, że środki te były stosowane w celu potrzeby „zapewnienia bezpieczeństwa doprowadzenia.” Pragnę w związku z tym przypomnieć, że to sama Policja zdefiniowała „doprowadzenie” jako pozbawienie wolności osobistej. Z § 1 ust. 3 pkt 3 zarządzenia Nr 360 Komendanta Głównego Policji z dnia 26 marca 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania przez policjantów konwojów i doprowadzeń (Dz. Urz. KGP z 2009 r. Nr 6, poz. 29 ze zm.) wynika bowiem, że doprowadzenie oznacza zespół czynności

związanych z przemieszczaniem się osoby pozbawionej wolności. Stąd też twierdzenie, że osoby, wobec których podjęto interwencję nie były zatrzymane, w sposób oczywisty nie odpowiada faktom zreferowanym przez Pana Komendanta.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627) zwracam się do Pana Komendanta o udzielenie dodatkowych wyjaśnień w tej sprawie.

**Z poważaniem**

Stanisław Trociuk

Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/